



Wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie I Wydział Cywilny z dnia 28 kwietnia 2021 roku (I ACa 184/20)

1. Pojęcie przyszłego wierzyciela w rozumieniu art. 530 k.c. nie może obejmować osób, które w chwili dokonywania podważanej czynności nie były dłużnikowi znane, ani nie było wiadome zaciągnięcie przez przyszłego dłużnika z nieznaną osobą jakichkolwiek zobowiązań.
2. Instytucja skargi pauliańskiej służy ochronie przed rzeczywistymi czynnościami fraudacyjnymi dłużnika, a więc doprowadzeniem do realnego, ekonomicznego, uszczerbku w jego majątku, nie zaś przed samą zmianą, na skutek dokonanej czynności, sytuacji prawnej dłużnika.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Leon Miroszewski

Sędzia: SSA Krzysztof Górski

Sędzia: SSA Dorota Gamrat-Kubeczak

po rozpoznaniu w dniu 28 kwietnia 2021 roku w Szczecinie na posiedzeniu niejawnym sprawy z powództwa R.S. przeciwko R.K. o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną na skutek apelacji pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 20 grudnia 2020 roku, sygnatura akt I C 582/15:

- I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddala powództwo i zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 3617,00 (trzy tysiące sześćset siedemnaście) złotych tytułem kosztów procesu;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 8549,00 (osiem tysięcy pięćset czterdzieści dziewięć) złotych tytułem kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

Uzasadnienie

Powód R.S. wniósł o uznanie za bezskuteczną w stosunku do niego czynności prawnej dokonanej 13 maja 2010 roku w formie aktu notarialnego sporządzonego przez notariusza P.S. pod numerem repertorium A (...) w postaci darowizny przez P.K. na rzecz pozwanej R.K. nieruchomości stanowiącej zabudowaną działkę o numerze (...), położoną w Z., gmina K., powiat s., województwo z. o obszarze 0,0984 ha, dla której Sąd Rejonowy w S. V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze (...), celem ochrony wierzytelności powoda przysługującej mu wobec P.K. z tytułu umowy pożyczki z dnia 7 lutego 2011 r. na kwotę 13 800 zł oraz 30 marca 2011 r. na kwotę 50 000 zł wraz odsetkami ustawowymi od powyższych kwot za okres od dnia 1 października 2011 roku do dnia 2 kwietnia 2015 roku wynoszącej łącznie 91 980,37 zł, która to wierzytelność została prawomocnie potwierdzona wyrokiem Sądu Apelacyjnego w W. z dnia 26 lutego 2018 r., sygn. akt VI ACa (...). Nadto powód wniósł o zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa w wysokości 17 zł oraz kosztów postępowania zabezpieczającego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa w postępowaniu zabezpieczającym w wysokości 17 zł.

Pozwana R.K. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z dnia 20 grudnia 2019 r., sygn. akt I C 582/15 w punkcie I uznał za bezskuteczną w stosunku do powoda R.S. wskazaną przez powoda umowę darowizny w celu ochrony wierzytelności wskazanych przez powoda, a stwierdzonych nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu nakazowym w dniu 27 marca 2014 roku w sprawie XXV Nc (...) przez Sąd Okręgowy w W., natomiast w punkcie II zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 8454 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, że P.K. i B.K. są małżeństwem. Od 13 grudnia 2005 roku pomiędzy nimi obowiązuje umowa majątkowa małżeńska, na mocy której została ustanowiona rozdzielność majątkowa. W 2010 roku P.K. prowadził działalność gospodarczą w zakresie organizacji koncertów i imprez scenicznych. W celu

rozwoju firmy planował zakup nowego wyposażenia scenicznego. B.K. prowadziła firmę budowlaną (...) w W.

Powód poznał P.K. przez wspólnego znajomego M.N. W tym czasie powód posiadał duże oszczędności finansowe, które chciał zainwestować. Powód podjął więc współpracę z P.K., a jej efektem długofalowym miało być założenie spółki, której byliby wspólnikami. Przedmiotem działalności miała być organizacja imprez masowych. Planowano także współpracę w zakresie eksportu drewna.

W sprawie czynności prawnej podważanej przez powoda Sąd Okręgowy ustalił, że dnia 13 maja 2010 roku B.K. dokonała ze swojego majątku osobistego na majątek osobisty męża P.K. darowizny nieruchomości stanowiącej zabudowaną działkę o numerze (...), położoną w Z., gmina K., powiat s., województwo z. o obszarze 0,0984 ha, dla której Sąd Rejonowy w S. V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze (...). P.K. nieruchomość przyjął, a następnie, jeszcze w tym samym akcie notarialnym, złożył oświadczenie o jej dalszym przekazaniu, również w drodze darowizny, na rzecz swojej matki – pozwanej R.K. Pozwana w momencie przyjmowania darowizny ustanowiła na rzecz P.K. dożywotnią i nieodpłatną służebność osobistą polegającą na prawie do zamieszkiwania i korzystania z całego budynku mieszkalnego oraz budynków gospodarczych posadowionych na powyższej nieruchomości wraz z prawem nieograniczonego korzystania z tej działki. W tym czasie przeciwko P.K. toczyło się już postępowanie egzekucyjne z wniosku innego wierzyciela.

Dalej Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 15 listopada 2010 roku powód oraz A.S. udzielili B. i P.K. pożyczki dotyczącej kwoty 112 000 zł. Kwota ta została przelana na rachunek bankowy B.K. dwa dni po zawarciu umowy tj. 17 listopada 2010 roku. Termin jej zwrotu został zaś ustalony przez strony na dzień 30 września 2011 roku. B. i P.K. byli nadto zobowiązani do zapłaty odsetek ustawowych za zwłokę w przypadku niedokonania zwrotu pożyczki w terminie. Tego samego dnia strony zawarły jeszcze jedną umowę pożyczki, opiewającą na kwotę 23 500 zł z postanowieniami jak w poprzedniej umowie. Wpłata przedmiotu pożyczki nastąpiła na rachunek bankowy B.K. dnia 27 grudnia 2010 roku. Dnia 7 lutego 2011 roku powód udzielił B. i P.K. trzeciej pożyczki, tym razem o wartości 13 800 zł. Kwota będąca przedmiotem tej pożyczki została, zgodnie z wolą pożyczkobiorców, przelana na rachunek bankowy pozwanej R.K. w dniu zawarcia umowy. Termin jej zwrotu został ustalony przez strony jak poprzednio na dzień 30 września 2011 roku. B. i P.K. byli nadto zobowiązani do zapłaty odsetek ustawowych za zwłokę w przypadku niedokonania zwrotu pożyczki w terminie. Miesiąc później dnia 7 marca 2011 roku. te same strony zawarły jeszcze dwie kolejne umowy pożyczek. Jedną na sumę 175 000 zł oraz drugą na 76 000 zł. W obu umowach zastosowano ten sam wzór umowy. Termin spłaty wyznaczono na dzień 30 września 2011 roku.

Nieterminową spłatę obwarowano zobowiązaniem zapłaty odsetek ustawowych za zwłokę. W obu przypadkach przelewu środków finansowych dokonano na konto pozwanej. Kwota 175 000 zł została przelana jednorazowo dnia 14 marca 2011 roku. Suma 76 000 zaś została podzielona na dwie transze: pierwsza w wysokości 20 000 zł wypłacona dnia 25 lipca 2011 roku, druga w kwocie 16 000 miesiąc później – 23 sierpnia 2011 roku. W umowie zawarto zastrzeżenie, że w momencie powołania spółki (działalności gospodarczej) przez powoda oraz P.K., jako współników, oraz wniesienia przez P.K. do spółki sprzętu estradowego o wartości rynkowej 350 000 zł, umowa pożyczki wygaśnie, a pożyczkodawca zrzeknie się wszelkich roszczeń w stosunku do pożyczkobiorcy. Dnia 30 marca 2011 roku powód oraz A.S. udzielili B. i P.K. ostatniej pożyczki na sumę 50 000 zł. Postanowienia dotyczące określenia terminu zapłaty oraz zobowiązania do zapłaty odsetek ustawowych za zwłokę były tożsame jak w poprzednich umowach. Przekazanie środków pieniężnych ponownie nastąpiło na rachunek pozwanej, jeszcze przed podpisaniem umowy pożyczki, dnia 26 marca 2011 roku. Pomimo upływu w dniu 30 września 2011 roku terminu zwrotu wszystkich pożyczek, nie zostały one zwrócone.

Dnia 21 sierpnia 2013 roku zmarła A.S. Spadek po niej z mocy ustawy nabyli: mąż R.S., matka G.K. i ojciec E.K., w udziałach wynoszących po 1/3 części spadku każdy. W dniu 4 grudnia 2014 roku powód z pozostałymi spadkobiercami A.S. zawarł umowę o częściowy dział spadku i zniesienie współwłasności, na mocy której między innymi powód nabył wszystkie wierzytelności wynikające z umów pożyczek zawartych z P.K. i B.K.

26 listopada 2013 roku powód wezwał B. i P.K. do zapłaty kwoty 450 300 zł wraz z ustawowymi odsetkami w kwocie 129 107 zł w terminie do dnia 13 grudnia 2013 roku. Pismo zostało doręczone adresatom w dniu 28 listopada 2013 roku. Do spłaty zadłużenia nie doszło, toteż powód pozwał dłużników o zapłatę. Nakazem zapłaty z dnia 27 marca 2014 roku Sąd Okręgowy w W. zasądził od B.K. i P.K., aby zapłacili solidarnie R.S. kwotę 580 208 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 30 grudnia 2013 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 14 470 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 7217 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa.

Od powyższego nakazu zapłaty B. i P.K. wnieśli zarzuty. Wnieśli też o zwolnienie od kosztów sądowych, a w oświadczeniu datowanym na dzień 2 lipca 2014 roku P.K. wskazał, że nie posiada żadnych nieruchomości przeznaczonych do stałego zamieszkiwania, nieruchomości rolnych, ani żadnych innych wartościowych składników majątkowych. Utrzymuje się z dochodu uzyskiwanego z prowadzonej działalności gospodarczej w wysokości 1500 zł netto miesięcznie. Na utrzymaniu ma żonę oraz troje dzieci. Nadto jest zobowiązany do płacenia alimentów na czwarte dziecko

w wysokości 400 zł miesięcznie. Odnosnie do realizacji potrzeb mieszkaniowych podano, że rodzina zamieszkuje w nieruchomości należącej do R.K.

Wyrokiem z dnia 21 kwietnia 2016 roku, Sąd Okręgowy w W., Wydział XXV Cywilny w sprawie o sygn. akt XXV C (...) utrzymał w całości nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 27 marca 2014 roku wydany przez Sąd Okręgowy w W. w sprawie o sygnaturze akt XXV Nc (...), natomiast wyrokiem z dnia 26 lutego 2018 roku Sąd Apelacyjny w W. w sprawie o sygn. akt VI ACa (...) zmienił powyższy wyrok częściowo w punkcie pierwszym w ten sposób, że uchylił nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym w dniu 27 marca 2014 roku w zakresie odsetek od kwoty 129 908 zł za okres od 30 grudnia 2013 roku do 20 lutego 2014 roku i oddalił powództwo w tym zakresie oraz w pozostałej części apelacje oddalił.

Postępowania egzekucyjne wszczynane wobec P.K. przez różnych wierzycieli były umarzane z powodu ich bezskuteczności.

Dnia 27 kwietnia 2015 roku Komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym w S. – M.J. wydał postanowienie o umorzeniu postępowania zabezpieczającego prowadzonego z wniosku powoda przeciwko P.K. i B.K. wobec stwierdzenia bezskuteczności.

W toku prowadzonych czynności komorniczych ustalono, że dłużnicy zakupili scenę muzyczną, która aktualnie znajduje się w posiadaniu D. i L.K. W wyniku niewłaściwego przechowywania jest ona jednak niekompletna i zniszczona, co znacząco obniża jej wartość rynkową.

Powód wniósł też do Sądu Rejonowego w S. w dniu pozwu o uznanie za bezskuteczną w stosunku do niego czynności prawnej dokonanej dnia 13 maja 2010 roku w formie aktu notarialnego sporządzonego przez notariusza P.S. pod numerem Repertorium A (...) w postaci darowizny przez P.K. na rzecz pozwanej R.K. nieruchomości stanowiącej zabudowaną działkę o numerze (...), położoną w Z., gmina K., powiat s., województwo z. o obszarze 0,0984 ha, dla której Sąd Rejonowy w S. V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze (...), celem ochrony wiarygodności powoda przysługującej mu wobec B.K. z tytułu umowy pożyczki z dnia 7 lutego 2010 roku na kwotę 13 800 zł wraz odsetkami ustawowymi za okres od dnia 1 października 2011 roku do dnia 2 kwietnia 2015 roku wynoszącej łącznie 19 931,74 zł. Sprawa została zarejestrowana pod sygn. akt I C (...). Powód modyfikował żądanie w tym procesie, a ostatecznie cofnął pozew.

Mając na uwadze powyższe ustalenia, Sąd Okręgowy uznał powództwo za uzasadnione. Stwierdził, że w realiach rozpoznawanej sprawy znajduje zastosowanie przepis art. 530 k.c. Za bezsporne uznał, że P.K., będąc dłużnikiem powoda, dokonał czynności prawnej z osobą trzecią – pozwaną R.K. oraz że osoba ta uzyskała wskutek tego działania korzyść majątkową. Składnik majątkowy w postaci nieruchomości zabudowanej był jedynym wartościowym składnikiem majątku dłużnika P.K., czyli doszło do pokrzywdzenia wierzycieli wskutek czynności podjętych

dnia 13 maja 2010 roku. Sąd I instancji stanął na stanowisku, że czynności prawne dokonane dnia 13 maja 2010 roku stanowiły realizację z góry powziętego przez małżonków B. i P.K. planu mającego na celu ukrycie majątku przed wierzycielami, terażniejszymi i przyszłymi.

Za znamienne Sąd Okręgowy uznał, że w jednym dniu, na mocy jednego aktu notarialnego, dwukrotnie przesuwano prawo własności lokalu. Najpierw B.K., jako właściciel pierwotny przeniosła własność nieruchomości. Sąd ten nie dał wiary twierdzeniom, że taki sposób postępowania związany był z brakiem legalnego źródła dochodu R.K. na zakup nieruchomości oraz z korzyściami podatkowymi, upatrując w takim sposobie postępowania dążenia do utrudnienia zaspokojenia roszczeń wierzycieli. Po drugie Sąd Okręgowy uznał, że ustanowienie przez pozwaną na rzecz P.K. dożywotniej i nieodpłatnej służebności osobistej polegającej na prawie zamieszkiwania i korzystania z całego budynku mieszkalnego oraz budynków gospodarczych posadowionych na nieruchomości, wraz z prawem nieograniczonego korzystania z działki, oznaczało, że darczyńca nadal władał nieruchomością jak właściciel i miał to prawo zagwarantowane dożywotnio, natomiast wzbogacenie się obdarowanego było jedynie formalne.

Sąd Okręgowy orzekł o kosztach procesu zgodnie z ogólną zasadą wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c.

Pozwana zaskarżyła wyrok Sądu Okręgowego w całości apelacją, w której wniosła o:

1. Zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie powództwa w całości.
2. Zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Wyrokowi pozwana zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

- a) art. 527 k.c. w zw. z art. 530 k.c. poprzez ich błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że wierzyciel poszukujący ochrony w trybie tzw. skargi pauliańskiej, uprawniony jest do jej uzyskania bez uprzedniego zbadania w sposób należyty sytuacji majątkowej dłużnika, podczas gdy ochrona taka może zostać udzielona wyłącznie po sprawdzeniu przez wierzyciela (powoda) stanu majątkowego dłużnika przed związaniem się z nim relacjami o charakterze majątkowym i dowiedzeniu, iż zawarcie umowy darowizny w dniu 13 maja 2010 roku było działaniem celowym, nakierowanym na pokrzywdzenie wierzycieli;
- b) art. 528 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie, w sytuacji gdy zaskarżona czynność miała charakter odpłatny, albowiem od 2010 roku pozwana spłaca kredyt dotyczący nieruchomości objętej czynnością prawną z dnia 13 maja 2010 roku.

W piśmie procesowym z dnia 18 stycznia 2021 roku pozwana uzupełniła zarzuty apelacyjne, podnosząc:

- I. naruszenia przepisów postępowania, tj.:
 1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie tej oceny wbrew zasadom logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego polegające na przyjęciu, iż wskazane przez powoda dowody wskazywały, że wystąpiły wszelkie przesłanki do zastosowania sankcji wynikającej ze skargi pauliańskiej,
 2. art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez uznanie, iż powód sprostował obowiązkowi dowodzenia, podczas gdy powód nie przedstawił żadnych dowodów na poparcie swych twierdzeń, a nie ulega wątpliwości, iż pozwany wykazał bezzasadność roszczenia powoda,
 3. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem odpowiednich przepisów prawa, a także niewskazanie przyczyn, dla których sąd odmówił wiarygodności i mocy dowodowej wskazanym przez pozwaną dowodom w sprawie,
 4. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie tej oceny wbrew zasadom logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego polegające na przyjęciu, iż zeznań świadka nie sposób uznać w całości za wiarygodne,
- II. naruszenia przepisów prawa materialnego, tj.:

1. art. 530 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i uznanie, iż w wyniku dokonanej darowizny przez P.K. w dniu 13 maja 2010 roku na rzecz pozwanej doszło do spełnienia przesłanek wynikających z tego przepisu.

Pozwana dodatkowo wniosła o wystąpienie przez Sąd Apelacyjny do Banku (...) o przesłanie wykazu z konta bankowego o numerze (...) od 2005 roku na okoliczność spłacania kredytu na zakup nieruchomości przez pozwaną.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje

W niniejszej sprawie żadna ze stron nie żądała przeprowadzenia rozprawy apelacyjnej. Mając więc na względzie brak takiego wniosku, jak i temu merytorycznej potrzeby rozprawy, Sąd Apelacyjny rozpoznał sprawę na posiedzeniu niejawnym.

Tytułem uwagi wstępnej należy wskazać, że przedmiotem rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego były zarówno zarzuty pozwanej powołane w samej apelacji, jak i w jej

piśmie procesowym z dnia 18 stycznia 2021 roku stanowiącym uzupełnienie apelacji pozwanej. Przedstawienie nowych zarzutów po upływie terminu do wniesienia apelacji jest dopuszczalne, a wyjątek musi mieć podstawę prawną, np. art. 5059 § 2 k.p.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 kwietnia 2000 roku, III CKN 812/98, OSNC 2000, nr 10, poz. 193; z dnia 31 maja 2001 roku, V CKN 269/00; z dnia 18 czerwca 2004 roku, II CK 358/03; z dnia 12 stycznia 2010 roku, III CSK 87/09; oraz Sądów Apelacyjnych: w Gdańsku z dnia 6 grudnia 2017 roku, I ACa 1227/16; w Warszawie z dnia 6 listopada 2019 roku, V ACa 47/19).

Zawarty w piśmie z dnia 18 stycznia 2021 roku wniosek dowodowy o zwrócenie się o wykaz z konta bankowego, jak również załączone do tego pisma procesowego wydruki wiadomości e-mail, został uznany za spóźniony, co uzasadniało jego pominięcie na podstawie art. 381 k.p.c. Wykaz z konta bankowego miał dotyczyć rozliczeń od roku 2005, zaś wiadomości e-mail pochodzą z lat 2012–2013, natomiast pozwana nie uprawdopodobniła, że nie mogła wcześniej powołać tych dokumentów, ani że potrzeba powołania się na nie wynika później. Nie można również przyjąć, że pozwana nie mogła powoływać tych dokumentów wcześniej z uwagi na samo orzeczenie Sądu Okręgowego, jako że nie mogło ono stanowić dla niej zaskoczenia.

Zgodnie z ukształtowaną wykładnią przepisu art. 378 § 1 k.p.c. (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., sygn. akt III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55) Sąd Apelacyjny był związany postawionymi w apelacji zarzutami procesowymi, które poddał ocenie w pierwszej kolejności. Następnie natomiast zastosował z urzędu właściwe przepisy prawa materialnego.

Konstrukcyjnie najdalej idącym zarzutem procesowym jest zarzut inkryminujący wadliwość uzasadnienia wyroku. Skarżąca wskazała na przepis art. 328 § 2 k.p.c., który w dacie wyrokowania przez Sąd I instancji (już po nowelizacji przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, która weszła w życie w dniu 7 listopada 2019 r.) nie dotyczył wymogów uzasadnienia – aktualnie przepisem tym jest art. 3271 § 1 k.p.c. Powołany zarzut mógłby odnieść skutek tylko wówczas, gdyby braki w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych i oceny prawnej były tak znaczne, że sfera motywacyjna orzeczenia pozostałaby nieujawniona, bądź ujawniona w sposób uniemożliwiający poddanie jej kontroli instancyjnej. Innymi słowy stwierdzenie jej naruszenia poprzedzać winno ustalenie, że treść uzasadnienia orzeczenia sądu całkowicie uniemożliwia dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2003 roku, IV CKN 1862/00). W rozpoznawanej sprawie Sąd Okręgowy nie dopuścił się takich uchybień.

W zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia sprawy Sąd Okręgowy, ustalając w znacznej części stan faktyczny z zachowaniem wymagań normy art. 233 § 1 k.p.c., sprzecznie nie tylko z zebranymi dowodami, ale wręcz z procesowymi oświadczeniami stron, przyjął, i to za bezsporne, że P.K. w dniu 13 maja 2010 roku dokonał czynności prawnej z pozwaną, będąc dłużnikiem powoda. Powyższe jest oczywiście nieprawdą, bowiem w tym czasie powód i P.K. się nie znali, i to było w niniejszej sprawie niesporne, a nie to, co skonkludował jak powyżej Sąd Okręgowy.

Tym samym Sąd I instancji nie wziął pod uwagę kluczowego dla sprawy faktu i terminu zapoznania się powoda z P.K. Znajomość ta została nawiązana za pośrednictwem ich wspólnego znajomego M.N. i miało to miejsce dopiero na przełomie października i listopada 2010 roku, a więc niemal pół roku po dokonaniu inkryminowanej czynności.

Należało wobec tego, na podstawie art. 382 k.p.c., będąc sądem merytorycznym, zmodyfikować dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia, jednocześnie czyniąc to na podstawie materiału dowodowego uznanego przez ten Sąd za wiarygodny, a także uwzględniając stanowiska stron oraz normę art. 230 k.p.c. Brakuje podstaw do kwestionowania w tym zakresie zeznań świadka P.K., zwłaszcza że nie uczyniła tego strona powodowa.

Tutejszy Sąd podziela powszechnie przyjmowany pogląd, że o zamiarze w rozumieniu art. 530 k.c. pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli, świadczy już samo przewidywanie możliwości wystąpienia niewypłacalności, a więc liczenie się z niewypłacalnością wobec potencjalnych kontrahentów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2007 roku, V CSK 434/07; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 12 kwietnia 2019 roku, I ACa 698/18; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 29 listopada 2018 roku, I ACa 395/18; wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 6 kwietnia 2016 roku, I ACa 235/16; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 17 grudnia 2015 roku, I ACa 832/15). W sytuacji jednak, gdy w chwili dokonywania czynności nie tylko nie była znana osoba potencjalnego kontrahenta, ale też perspektywa zaciągnięcia wobec niego przez dłużnika zobowiązania, a więc samej możliwości powstania jego wierzytelności, o zamiarze pokrzywdzenia tego wierzyciela mowy być nie może. Pojęcie przyszłego wierzyciela w rozumieniu art. 530 k.c. nie obejmuje osób, które w chwili dokonywania podważanej czynności nie były dłużnikowi znane, ani nie było wiadome zaciągnięcie przez przyszłego dłużnika z nieznaną osobą jakichkolwiek zobowiązań. Zwraca uwagę, że to powód poszukiwał możliwości zainwestowania własnych pieniędzy, co wynika zarówno z zeznań P.K., jak i z przesłuchania powoda, który powoływał się na poprzedzającą jego spotkanie z P.K. sprzedaż swojego kapitału i posiadanie gotówki.

Nic wobec tego nie wskazuje, że to P.K. szukał możliwości zaciągnięcia u powoda zobowiązania odpowiadającego umowom pożyczek, których ochronie ma służyć żądanie bezskuteczności czynności prawnej z dnia 13 maja 2010 roku. Materiał procesowy wskazuje, że było odwrotnie – powód poszukiwał możliwości inwestycji i kontaktu z osobą lub osobami, z którymi mógłby korzystne inwestycje zrealizować. Zdecydował się na nie pod wpływem – jak zeznał – „fajnych” pomysłów P.K.

W niniejszej sprawie nie było zatem mowy o realności powstania zobowiązania, które miałyby być chronione skargą pauliańską, a tym bardziej o celowym dążeniu dłużnika do udaremnienia zaspokojenia się wierzyciela (w chwili czynności nawet jeszcze nie hipotetycznego) z wartościowego składnika majątku. Uregulowanie art. 530 k.c. jest potwierdzeniem szerokiej ochrony wierzyciela, która dotyczy zarówno zobowiązań istniejących w chwili dokonywania czynności rozporządzającej, jak również tych, które powstaną w przyszłości. Wprowadza ono jednak równowagę pomiędzy zabezpieczeniem interesów przyszłego wierzyciela i dłużnika w ten sposób, że ogranicza swobodę dysponowania majątkiem jedynie do rozmyślnego dążenia do uwolnienia się od spełnienia zobowiązania, którego powstanie w przyszłości jest realne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 2009 r., II CSK 592/08).

Ponadto nie można tracić z pola widzenia, że instytucja skargi pauliańskiej służy ochronie przed rzeczywistymi czynnościami fraudacyjnymi dłużnika, a więc realnym ekonomicznym uszczerbkiem w jego majątku, nie zaś przed samą zmianą, na skutek dokonanej czynności, sytuacji prawnej dłużnika. W niniejszej sprawie ocenie poddawana jest wyłącznie czynność prawna pomiędzy P.K. a R.K. Wobec zawarcia w tym samym akcie notarialnym zarówno umowy darowizny między B.K. a P.K. (jego § 3) oraz między P.K. a R.K. (§ 4 aktu) sama wyabstrahowana darowizna poczyniona przez P.K. na rzecz R.K. nie krzywdzi wierzyciela, gdyż przedmiot darowizny faktycznie nigdy nie wszedł do majątku P.K.

W świetle powyższego, racjonalizując działanie dłużnika, który faktycznie nie objął we władanie nieruchomości będącej przedmiotem czynności objętych aktem notarialnym z dnia 13 maja 2010 roku, nie może być ono rozumiane jako służące pokrzywdzeniu powoda – osoby w tym czasie nieznanego dłużnikowi, przy nieznanym także perspektywie zaciągnięcia zobowiązania w celach, które powstały dopiero po poznaniu się powoda i dłużnika. Bez znaczenia w niniejszej sprawie jest ocena tej czynności w aspekcie ochrony wiarygodności innych wierzycieli dłużnika. Nieistotna jest również w tym stanie rzeczy ewentualna faktyczna odpłatność czynności ze strony R.K. poprzez spłatę kredytu, a także kwestia rzekomej pozorności umowy pożyczki, która wedle twierdzeń apelującej miała w istocie stanowić wkład na wspólne przedsięwzięcie.

Mając na uwadze powyższe należy stwierdzić, że zaskarżony wyrok zapadł z naruszeniem art. 527 § 2 k.c. oraz art. 530 k.c. Dłużnik w istocie nie dysponował przedmiotem kwestionowanej przez powoda czynności, a więc nie można przyjąć, że skutek niej stał się niewypłacalny, bądź stał się niewypłacalny w wyższym stopniu. Nadto nie można przyjąć, że dłużnik zmierzał inkryminowaną czynnością do pokrzywdzenia powoda, w sytuacji gdy dokonując jej, nie tylko nie był dłużnikiem powoda, ale wręcz nie wiedział o jego istnieniu, a tym bardziej o możliwości zaciągnięcia wobec niego zobowiązań.

Wobec powyższego tutejszy Sąd, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok poprzez oddalenie powództwa. Konsekwencją zmiany orzeczenia co do istoty była zmiana rozstrzygnięcia o kosztach postępowania przed Sądem I instancji. Pozostając przy zasadzie rozstrzygnięcia o kosztach, wyrażonej w art. 98 § 1 k.p.c., w sytuacji, w której ostatecznie pozwana wygrała sprawę w całości, należało zasądzić na jej rzecz od powoda poniesione przez nią koszty zastępstwa procesowego adwokata w wysokości 3600 zł, ustalonej zgodnie z § 6 pkt 6 obowiązującego w dniu wniesienia pozwu rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oraz koszt opłaty skarbowej od udzielonego mu pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

Zawarte w punkcie II rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego zapadło z uwzględnieniem powołanej wyżej zasady odpowiedzialności stron za wynik sprawy. Wobec wygrania sprawy w postępowaniu apelacyjnym powód zobowiązany jest do zwrotu pozwanej kosztów tego postępowania, które zamknęły się łącznie w kwocie 8549 (osiem tysięcy pięćset czterdzieści dziewięć) zł. Złożyły się na nią uiszczona przez pozwaną opłata od apelacji w wysokości 4499 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym w wysokości 4050 zł, ustalonej na podstawie § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie.